

Zostaje Tania

Rzecz miejsce ma w oberży Młodość	a
Kelnerka Tania tanie wino	d/A
Z niezwyciężoną wręcz swobodą	a
Polewa chłopcom i dziewczynom	F E

Tania podaje tanie wino	a
Chętnie rozmienia ust aksamit	d/A
Ona tu sługą i władczynią	a
Oni z jej dłoni motylami	F E a a ⁴ ₉ a G/H

Tu nikt nie mówi o winie	C G/H a G/H
Tu nikt nie mówi o karze	C-d C G/H a
Tutaj się uczy jedynie	F G a a
Jak nie wyleczyć się z marzeń	F G a G/H / F G d d
	C C H ⁰ E a a

Płoną oddechy płyną słowa
Z mętnego nurtu wyobrażeń
Wariatka Tania kręci w głowach
A myśli syczą od oparzeń

Tu nikt nie mówi o winie...

F G C G-E F G a

Chłopcy dziewczyny stąd odchodzą
Przeważnie idą gdzieś parami
Zostaje Tania, tania młodość
I ci co wciąż są tacy sami

Tu nikt nie mówi o winie...